

QUO VADIS - DRUKARNIO ?

PALUKI



PISMO LOKALNE

ROK II

27 STYCZNIA 1992

GENA 2000 zł

**DRUKARNIA
ŹNIN
W ŹNINIE**

właściciel - Jan Kopczyński
88-400 Źnin, Poczłowa 6a
☎ 20-084, 20-351, 20-352

OFERUJE DRUK

- * zaproszeń ślubnych, nekrologów i innych druków okolicznościowych;
- * kartotek magazynowych, faktur, dowodów Rw, Wz, Mm, Pz i innych niezbędnych w pracy każdego przedsiębiorstwa;
- * metek handlowych, etykiet, toreb do pakowania produktów sypkich (kasza, cukier, mąka) itp.;
- * papierów do pakowania z nadrukiem;
- * wyrobów rynkowych (zeszyty, bloki rysunkowe, notesy itp.);
- * broszur i książek.

**SZYBKO!
SOLIDNIE!**

**ZAPRASZAMY
DO SKLEPU
FIRMOWEGO!
POCZŁOWA 6a**

**ceny
konkurencyjne!**

Komendant żnińskiej Straży Pożarnej zawieszony

AFERZYSTA CZY POKRZYWDZONY ?

Zarzuty przedstawione komendantowi żnińskiej Straży Pożarnej są krótkie - wykorzystywanie stanowiska służbowego do uzyskiwania korzyści materialnych. Komendant mówi: NIE! Nie wstydzę się mojej działalności gospodarczej, wszystko robiłem uczciwie.

AFERZYSTA

Jak poinformował nas komendant Wojewódzkich Straży Pożarnych w Bydgoszczy, płk. poż. inż. Stanisław Stasiak, płk. poż. Karol K. jest w tej chwili zawieszony w czynnościach służbowych komendanta Rejonowej Straży Pożarnej w Źninie. Sytuacja dojrzała już od dawna. Od dłuższego czasu pracownicy widzieli poczynania swojego szefa, a odwagi strażakom dodało zawiązanie się w ubiegłym roku Związku Zawodowego "Solidarność" w żnińskiej straży. Protestów przeciwko komendantowi nikt jednak nie uzewnętrzniał do listopada.

Na początku grudnia 1991 r. do Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy wpłynął anonim z wykazem nieprawidłowości w zarządzaniu żnińską strażą i gospodarowania jej majątkiem. Kopie trafiły do wiadomości Komendy Głównej Straży Pożarnych w Warszawie oraz do Izby Skarbowej. Prokuratura przesłała pismo do Komendy Głównej w Warszawie a stamtąd przekazano je do Komendy Wojewódzkich Straży Pożarnych w Bydgoszczy z poleceniem wykorzystania.

Zdaniem Komendanta Wojewódzkiego nie została zachowana hierarchia. Autorzy pominięli szczebel bezpośrednio ich nadzorujący, czyli Komendę Wojewódzką. Świadczy to o pewnym braku zaufania żnińskich strażaków do Komendanta Wojewódzkiego.

W związku z tym Komendant Wojewódzki podjął decyzję o sprawdzeniu zarzutów przeciwko płk. Karolowi K. i powołał komisję, która ma zająć się tą sprawą. Na polecenie Prokuratury Wojewódzkiej prowadzone jest przez Izbę Skarbową postępowanie wyjaśniające zarzuty. Z wstępnych ustaleń wynika, że w 80% potwierdzają się.

24 grudnia 1991 r. Komendant Wojewódzki płk. poż. inż. Stanisław Stasiak z przewodniczącym Zespołu Komendy WSP kpt. poż. Pawłem Matuszewskim i inspektorem Izby Skarbowej, p. Kazimierzem Nawrockim, przedstawili całokształt sytuacji, jaka zaistniała w Źninie. W związku z tym, że p. Karol K. utrudniał prowadzenie wyjaśnienia kontrolującym, Komendant WSP skierował wniosek do Komisji Dyscyplinarnej Funkcjonariuszy Pożarnictwa (komisję powołuje Wojewoda). W konsekwencji podjęto decyzję o zawieszeniu z dniem 27 grudnia 1991 r. w czynnościach służbowych dotychczasowego szefa żnińskiej straży dla dobra służby i umożliwienia kontrolującym dostępu do wszystkich dokumentów.

Jak powiedział komendant Stasiak, od tamtej pory p. Karol K. grozi swoim pracownikom i oskarża przełożonych. Przebywa co prawda na zwolnieniu lekarskim, ale jeździ po całej Polsce i szuka poparcia, gdzie tylko można. Postępowanie dyscyplinarne toczy się w tej chwili, przesłuchiwany będzie zarówno p. Karol K., jak i świadkowie, o ile takowi się znajdą.

Jeżeli komisja uzna, że p. Karol K. jest niewinny, to powinien być przywrócony do służby. Wówczas Komendant Wojewódzki jest zobowiązany zwrócić mu wszystkie koszty związane z zawieszeniem w obowiązkach służbowych (połowa pensji).

POKRZYWDZONY

Płk. K. nie przyjmuje do wiadomości zarzutów. Twierdzi, że zawieszenie go w pełnieniu obowiązków służbowych jest posunięciem Komendanta Wojewódzkiego, płk. poż. inż. Stasiaka, które ma uniemożliwić mu przejście na zasłużoną emeryturę. Zawieszenie płk. K. nastąpiło wówczas, gdy nie było prowadzone żadne postępowanie wyjaśniające, a cała sprawa sfabrykowana jest z jaskrawymi naruszeniami przepisów prawa i naginaniem ich do faktów. Wykorzystano przepis, który za kilka dni podlegał uchyleniu, zaplombowano mu biurko, zorganizowano nagonkę. Próby odwołania się do Wojewody nic nie dały, wręcz przeciwnie, spotkało go przyjęcie, jakiego się nie spodziewał.

Nie ukradł Straży niczego, nie korzystał bezpłatnie ani z prądu, ani z czegokolwiek innego. Wszystko miał rozliczane i płaćć zgodnie ze stawkami.

Nie wstydzi się tego, że prowadził zakład. Dawał strażakom zarobić, a podczas długich dyżurów, gdy można uświerknąć z nudów, i nawet najpopularniejszy wśród strażaków gatunek filmu się już przejeżdża - praca nie hańbi. Wręcz przeciwnie.

Śmiesz go, że jako podstawę oskarżenia potraktowano anonim. Jego zakład jest legalnie zarejestrowany, uprzednio na żonę, teraz na niego. Mieszkać gdzieś musi, a nie jego winą jest, że miasto nie wywiązało się z obowiązku przydzielenia mu mieszkania i musiał je sam budować.

Uważa, że stanowisko, które piastował trudno będzie obsadzić kimś równie kompetentnym.

RENATA GADZIŃSKA
DOMINIK KSIĘSKI

LASKARZE Z PAŁUK W KADRZE

Polski Związek Hokeja na trawie w Poznaniu ustalił kadrę olimpijską. Z regionu wielkopolsko-bydgoskiego w kategorii juniorów znaleźli się: **Mariusz Danelski** (LKS Rogowo) i **Tomasz Subtyk** (LKS Gąsawa). Do kadry olimpijskiej juniorów młodszych powołano: **Zbigniewa Juszcza**, **Sławomira Maciejewskiego** i **Mirosława Polakowskiego** (wszyscy z LKS Rogowo), **Sebastiana Tańskiego**, **Plotra Ignasia**, **Arkadiusza Serafina** i **Leszka Mazana** (wszyscy z LKS Gąsawa).

NA SZACHOWNICY

W szachowej klasie A nastąpiła zmiana lidera tabeli. Został nim pierwszy zespół **Gopła Kruszwica**, który w kolejnym meczu pokonał **Spartę Janowiec** 5,5:0,5 pkt (0,5 pkt dla **Sparty** zdobył p. **Jan Jarmuż**).

Niespodziewanie szachiści **LZS ŻDK I Żnin** pokonali dotychczasowego lidera **Gambit I Świecie** i to na wyjeździe 3,5: 2,5 pkt.

Nadal do rozegrania pozostały dwa zaległe spotkania: **MKS MDK nr 1 Hetman Bydgoszcz - LZS ŻDK I Żnin** oraz **LZS ŻDK I Żnin - Wieża Wąwelno**. Na razie nasze drużyny zamykają tabelę. **LZS ŻDK I Żnin** zajmuje jedenastą, przedostatnią pozycję z 7,0 pkt, natomiast szachiści **Sparty Janowiec** zajmują ostatnie 12 miejsce z dorobkiem 5,0 pkt.

W klasie B szachistów rozegrano trzy rundy spotkań. Oto wyniki: **Gryf Bydgoszcz - LZS ŻDK II Żnin** 4:4, **Gopło II Kruszwica - Dąb Barcin** 6,5:1,5 pkt, **Dąb Barcin - Gambit II Świecie** 2,5:5,5 pkt, **LZS ŻDK II Żnin - Forteca Pakość** 2:6 pkt. **LZS ŻDK II Żnin** zajmuje 8 miejsce w tabeli z dorobkiem 8,5 pkt, na 9 miejscu plasują się szachiści **Dębu Barcin** z 7,0 pkt.

BYK MARSZAŁKA

Podczas balu **Sukcesu**, który odbył się w hotelu **Victoria** wręczono doroczne nagrody - "Byki 91". Wśród wyróżnionych znalazł się także przedstawiciel sportu. Był nim najlepszy polski motorowodniak - **Waldemar Marszałek**, którego uhonorowano za **największą przebojowość i uporczywe dążenie do wytkniętego celu czyli sukcesu**.

W plebiscycie **Przeglądu Sportowego** na najlepszego sportowca Polski 1991 roku **Waldemar Marszałek** uplasował się na jedenastym miejscu.

KTO CHCE BYĆ PIŁKARSKIM SĘDZIĄ?

Kolegium Sędziów OZPN w Bydgoszczy organizuje nabór kandydatów na sędziów piłki nożnej. Zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście lub pisemnie do lokalu Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy ul. Dworcowej 54, II piętro w każdy wtorek i piątek w godz. 17⁰⁰-19⁰⁰ lub w pozostałe dni tygodnia w godz. 9⁰⁰-14³⁰ (oprócz środy), tel. 22-37-34. Rozpoczęcie kursu przewidywane jest na przełomie stycznia i lutego 1992 roku. Informujemy, że wiceprezesem PKS do spraw szkolenia jest sędzia I ligi - p. **Roman Kostrzewski**, a wykładowcami znani sędziowie w okręgu bydgoskim. Zapraszamy do udziału w szkoleniu.

MOŻE BĘDĄ NASTĘPCY GRUBBY?

W dniu 2.02.1992 roku tj. w niedzielę o godz. 9³⁰ w salach MDK w Żninie przy ul. Szkolnej Rada Miejsko-Gminna LZS w ramach **Białych wakacji** organizuje otwarty turniej tenisa stołowego, który będzie zarazem

wstępny eliminacją do IX turnieju Igrzysk Olimpijskich Sportowców Wiejskich, które rozegrane zostaną w roku bieżącym w czerwcu w Barcelonie... koło Sępólna. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

rubrykę redaguje **GRZEGORZ BERDYSZ**

● **ŻDK** organizuje cykl ćwiczeń usprawniających, relaksujących i odchudzających dla dzieci. Zajęcia prowadzi będzie mgr kult.-fiz. **Andrzej Kurek**. Pierwsze organizacyjne spotkanie odbędzie się 18 lutego (we wtorek) o godz. 17⁰⁰. (aga)

● Z Ośrodka Naturalnej Medycyny Chińskiej przyjeżdża do Żnina mistrz Wo-Wo. Przyjmuje będzie 9 lutego w godz. 10⁰⁰-17⁰⁰ i 13 lutego od 10⁰⁰-18⁰⁰ w **ŻDK**. W czasie pierwszej wizyty określa on chorobę z wyglądu tęczy i okazy oraz przepisuje zioła (wliczone w koszt wizyty - ok. 130 tys). W późniejszym terminie przeprowadza zabiegi: masażu, akupunktury, akupresury, hydroterapii. Zapisy codziennie prowadzi **ŻDK**. (aga)

● 16 stycznia odbyło się spotkanie organizacyjne Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Żninie. Jego członkowie, których jest obecnie ok. 25 i liczba ich ciągle wzrasta, zamierzają nawiązać do najlepszych tradycji żnińskich klubów filmowych. Rozpoczęcie działalności planowane jest na luty. Organizowane będą 4 seanse miesięcznie, koszt karnetu - 30.000 zł (jeśli osób będzie więcej - cena biletu spadnie). Klub zamierza propagować kino ambitne, zarówno polskie, jak i zagraniczne, traktując monograficznie planowane cykle. Pierwsza oferta będzie znana pod koniec stycznia. (dk)

● **ŻDK** organizuje Kurs Tańca Towarzyskiego dla dzieci i młodzieży. W programie tańce standardowe: walc wiedeński, angielski, tango i inne oraz tanoamerykańskie, m.in. rumba, samba, cha-cha. Kurs obejmuje 6 spotkań po 120 min. Cena całości - 70.000 zł od osoby. Zapisy przyjmowane są do dnia 24.02.92 r. pod adresem: **ŻDK ul. Poczтовая 15**, tel. 20-517. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w sobotę 29 lutego o godz. 11⁰⁰, prosimy przynieść ze sobą miękkie obuwie oraz pieniądze na zapłatę za kurs. (mg)

● Dnia 1.02.92 r. o godz. 11⁰⁰ w sali MDK w Żninie ul. Szkolna 18 odbędzie się choinka noworoczna dla dzieci specjalnej troski, na którą Zarząd Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski serdecznie zaprasza sponsorów i wszystkich tych, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy. (bt)

ŻDK - godz. 16⁰⁰ - Projekcja Filmowa dla młodzieży - świetlica

6 II (czwartek)
ŻDK - godz. 10⁰⁰ - Turniej Szachowy dla dzieci i młodzieży - świetlica

BM - godz. 10⁰⁰ - konkurs malarski *Moja interpretacja bajki* na podstawie filmu pt. *Przygody foczki zwanej Śnieżkiem*.

7 II (piątek)
BM - godz. 10⁰⁰ - Czy znasz książkę pt. *Pinokio?* Quiz błyskawiczny dla najmłodszych czytelników.

ŻDK - godz. 17⁰⁰ - Otwarcie wystawy fotografii artystycznej **Jerzego Kosłińskiego** - Galeria *Campari*

8 II (sobota)
ŻDK - godz. 11⁰⁰ - Błyskawiczny Turniej Warcabowy - świetlica

Białe wakacje

W okresie ferii zimowych Żniński Dom Kultury i Biblioteka Miejska zapraszają dzieci i młodzież do współudziału w serii imprez o nazwie **Białe wakacje w mieście**. Mogą brać w nich udział wszystkie dzieci, które będą chętne, same lub z rodzicami (dziadkami). Na większości spotkań możliwość zdobycia nagród! Oto terminarzyk:

27 I (poniedziałek)

ŻDK - godz. 10⁰⁰ - Błyskawiczny Turniej Tenisa Stołowego - świetlica

BM - godz. 10⁰⁰ - film *Przygody pingwinka Wiercipięty*

28 I (wtorek)

ŻDK - godz. 12⁰⁰ - Projekcja filmowa dla dzieci; godz. 17⁰⁰ - II Runda Mistrzostw Szachowych Żnina - świetlica;

godz. 10⁰⁰-16⁰⁰ - Przyjmowanie zgłoszeń na *Mini Listę Przebojów* - patrz 2 lutego - sekretariat

29 I (środa)

BM - godz. 10⁰⁰ - rozwiązywanie rebusów i krzyżówek z czasopism dla dzieci

ŻDK - godz. 17⁰⁰ - Pokaz Tańca Towarzyskiego - grupy dziecięce i młodzieżowe z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Bydgoszczy - koszt biletu wstępu: 2.000 zł - sala widowiskowa

30 I (czwartek)

ŻDK - godz. 17⁰⁰ - *Jam session* - spotkanie instrumentalistów i wokalistów na wspólnym muzykowaniu - świetlica

31 I (piątek)

BM - godz. 10⁰⁰ - film pt. *Cyrano*

ŻDK - godz. 11⁰⁰ - Konkurs Piosenki

Dziecięcej - świetlica

1 II (sobota)

ŻDK - godz. 10⁰⁰ - *Zanim będę mistrzem* - zajęcia dziecięcej grupy sekcji szachowej - świetlica

2 II (niedziela)

ŻDK - godz. 16⁰⁰ - *Mini Lista Przebojów* - popularny konkurs dla dzieci i młodzieży o zdolnościach wokalnych, tanecznych i aktorskich. Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie w **ŻDK** dnia 28 I wraz z nagraniem przebojem, wymagane są: umiejętność śpiewu i ruchu scenicznego, ciekawy strój przypominający rzeczywistego wykonawcę - sala widowiskowa

3 II (poniedziałek)

BM - godz. 10⁰⁰ - konkursy, gry i zabawy literackie z nagrodami

ŻDK - godz. 11⁰⁰ - Konkurs plastyczny dla dzieci pt. *Puchowa Niespodzianka* - świetlica

4 II (wtorek)

BM - godz. 10⁰⁰ - film pt. *Alf*

ŻDK - godz. 11⁰⁰ - Bal Przebierańców; godz. 17⁰⁰ - III Runda Mistrzostw Szachowych Żnina - świetlica

5 II (środa)

BM - godz. 10⁰⁰ - projekcja filmu dla dzieci starszych: *Kopalnie króla Salomona*

ROLNIK KUPUJE

22.01.92. Nawozy mineralne i węgiel (w tysiącach zł za tonę)

	GS Żnin
saletra amonowa	1.400
mocznik	2.200
sól potasowa granulowana	1.575
superfosfat granulowany	1.066
polifoska	2.700
kizeryt	1.100
węgiel orzech, kostka	828
węgiel brunatny	283
miął węglowy	454
koks	1.215

22.01.92. Pasze

(w tysiącach zł za sto kg)

	GS Żnin	PZZ Żnin
T	126,5	-
L	160	135
DK	210	220
Provit T	332	-
Provit LP	420	-
PW	165	-
otrępy pszenne	-	60
otrępy żytnie	-	40
		(mk)

19.01.1992 Krajowe minimalne i maksymalne notowania (za TV)

pszenica (zł/100kg)

MIN: Bydgoszcz - 77.000 zł

MAX: Kraków 95.000 zł

jęczmień (zł/100kg)

MIN: Zielona Góra - 55.000 zł

MAX: Olsztyn - 77.000 zł

świnie (zł/kg)

MIN: Sokołów Podl. - 11.500 zł

MAX: Piła - 12.800 zł

krowy (zł/kg)

MIN: Bielsko Biala - 4.500 zł

MAX: Grudziąć - 6.000 zł

młode bydło opasowe (zł/kg)

MIN: Bielsko Biala - 6.500 zł

MAX: Kraków - 8.000 zł

mleko członkowie spółdzielni (zł/l)

MIN Rzeszów - 1.250 zł

MAX Koszalin - 2.056 zł

mleko nieczłonkowie spółdzielni (zł/l)

MIN Rzeszów - 1.040 zł

MAX Koszalin - 2.056 zł

ROLNIK SPRZEDAJE

22.01.92 Świnie

	GS Żnin i ZM-J
kl. I (95 - 125 kg)	12.300
kl. II (od 126 kg)	10.800
maciory	7.000

22.01.92. Krowy

klasa I	5.200
klasa II	4.500
klasa III	3.200

22.01.92. Młode bydło onasowe

klasa extra - buhaje	6.200
klasa extra - jałówki	6.200
kl. I	5.600
kl. II	4.300

22.01.92 Zboże

(w tysiącach zł za tonę)

	PZZ Żnin
pszenica dla rezerw państwowych	max 900
jęczmień (Rogowo)	600

Zapłata za zboże po dwóch tygodniach od dostawy. (mk)

BIURO PRACY INFORMUJE

Art. 20. Prawo do zasiłku przysługuje bezrobotnemu jeżeli nie ma dla niego propozycji pracy, propozycji przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania, skierowania do prac interwencyjnych, robót publicznych oraz w okresie 12 m-cy poprzedzających dzień zarejestrowania pozostawał w stosunku pracy albo w stosunku służbowym co najmniej 180 dni lub podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu innej pozarolniczej działalności przez okres co najmniej 180 dni.

Warunek ten (180 dni) nie musi być spełniony przez pracowników zwolnionych przez zakład z przyczyn ekonomicznych (likwidacja stanowiska pracy lub grupowe zwolnienie) jeżeli rejestracja nastąpiła w ciągu 6 m-cy od dnia rozwiązania stosunku pracy:

- absolwentów,
- zwolnionych z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, zarejestrowanych w okresie 3 miesięcy od dnia zwolnienia ze służby,
- po urlopiach wychowawczych, zarejestrowanych w okresie 6 miesięcy od dnia zakończenia urlopu wychowawczego,
- u których ustało prawo do świadczeń rentowych, rehabilitacyjnych, zasiłków chorobowych lub macierzyńskich, zarejestrowanych w okresie 6 miesięcy od dnia ustania prawa do tych świadczeń,
- którzy po okresie pobierania zasiłku lub zasiłku szkoleniowego podjęli pracę lecz z przyczyn zakładu pracy nie przepracowali 180 dni, jeżeli w terminie 7 dni zarejestrowali się we właściwym rejonowym urzędzie pracy, dotyczy to również bezrobotnych, którzy podjęli pracę w ramach prac interwencyjnych lub publicznych.

kierownik Biura Pracy
mgr inż. Eugeniusz Skonieczny

PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 4 I: Arkadiusz Frela (Żnin);
- 5 I: Monika Zarada (Białe Błota);
- 6 I: Robert Paweł Salamon (Biskupin), Patryk Mroziński (Obiecawowo);
- 7 I: Paulina Frankowska (Brzyskorzestewko), Mikołaj Kubicki (Gościeszyn);
- 8 I: Natalia Anna Lewadnowska (Żnin), Emil Konieczny (Żnin), Beata Zofia Górna (Rogowo), Ewelina Borkowska (Żnin), Patryk Bajdzia (Żerniki);
- 9 I: Paweł Łubecki (Cegielnia), Marta Szymańczak (Sulinowo), Michał Andrzej Morawski (Żnin), Tomasz Grzegorz Kapczyński (Janowiec Wlkp.);
- 10 I: Katarzyna Barbara Witkowska (Janowiec Wlkp.), Agnieszka Agata Zwolenkiewicz (Żnin);
- 11 I: Paweł Bartczak (Wieniec), Kamil Piotr Kamiński (Barcin);
- 12 I: Dawid Orzechowski (Podobowice);
- 13 I: Adrian Aureliusz Kunikowski (Żnin);
- 14 I: Oliwia Pierzyńska (Żnin), Daria Różak (Biskupin);
- 15 I: Zuzanna Wiśniewska (Żnin), Paulina Jadwiga Fizyczak (Żnin);
- 16 I: Patryk Kęsik (Nakło n/N);
- 17 I: Karolina Dobrowolska (Żnin), Artur Karol Kawczyński (Barcin), Agnieszka Zofia Kraczek (Janowiec Wlkp.);
- 18 I: Arkadiusz Wachowski (Cotoń), Marcin Sarnowski (Żnin), Daria Gabriela Jerzak (Czewujewo);
- 19 I: Adrian Adam Krokosz (Rogowo).

Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

Dwa lata temu wielkie emocje i nadzieje rozbudziła budowa przetwórnicy owocowo-warzywnej przez firmę POLFROST. Potem roboty zatrzymano z powodu niedopełnienia formalności związanych z pozwoleniem na budowę i opinia publiczna przestała się sprawą interesować. Tymczasem, jak ostatnio donoszą *dobrze poinformowane źródła*, przygotowywane jest ponowne podjęcie budowy przez ówczesnego właściciela, we współpracy z partnerami z Austrii i Niemiec. Miałyby to nastąpić jeszcze w lutym, z zamiarem oddania do użytku od połowy sierpnia br.

Poważnym tematem, przygotowywanym na najbliższą sesję Rady Miejskiej są stawki podatków i opłat lokalnych na 1992 rok. Wzrost ich jest nieunikniony, co wynika chociażby z potrzeb budżetu miejskiego oraz inflacji, wiadomo jednak, że obciążą one coraz skromniejsze budżety rodzinne mieszkańców. Propozycja Zarządu zmierza w kierunku podniesienia ich o stopę procentową zbliżoną do stopy inflacji w 1991 roku tj. około 70%. Dotyczyłyby to również podatku od powierzchni budynków, w których prowadzi się działalność gospodarczą. Nie będzie prawdopodobnie wzrostu podatku rolnego, który uzależniony jest od ceny skupu żyta, wynoszącej w roku 1991 45.000 zł/q, (mniej, aniżeli w 1990 roku).

14 stycznia odbył się kolejny przetarg na obiekty po likwidowanym POM-ie, niestety bez oczekiwanych rezultatów. Przyjęto jedynie ofertę na wydzierżawienie budynku portierni przy ul. Kl. Janickiego, w którym po przebudowie zostanie urządzony bar, serwujący tanie posiłki.

Na skrzyżowaniu ulicy Aliantów i Szpitalnej obowiązuje skręt w prawo, przez co pojazdy zdążające do Bydgoszczy kierują się w niewłaściwą stronę, tym bardziej, że na następnym skrzyżowaniu również nie ma potrzebnego drogowskazu. Kierowcy nie znający Żnina jadą w kierunku Rogowa lub błądzą po mieście. Również na ulicy starego miasta powstaje chaos w oznakowaniu, szczególnie jeśli chodzi o zakazy postoju i zakazy skrętu. Sądzą, że potrzebne jest generalne uporządkowanie tego zagadnienia, tak aby z jednej strony zapewnić bezpieczeństwo i płynność ruchu, a z drugiej - umożliwić parkowanie.

ANDRZEJ KRZYŻANIAK

ZMARLI

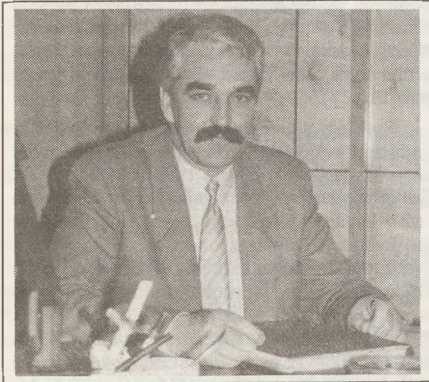
- Tadeusz Tobiasz, lat 71 (Janowiec Wlkp.) 7 I;
- Walenty Dojaś, lat 88 (Świątkowo) 11 I;
- Helena Michalak, lat 79 (Sielec) 12 I;
- Jan Józef Lewandowski, lat 62 (Żnin) 14 I;
- Antonina Barbara Wierzelewska, lat 72 (Wenecja) 16 I;
- Janina Marianna Lichocińska, lat 55 (Żnin) 16 I;
- Franciszek Kuberacki, lat 80 (Słębowo) 17 I;
- Elżbieta Hadrysiak, lat 49 (Żnin) 18 I.

podana do druku Teresa Dytman



Zwróciliśmy się do wójtów i burmistrzów czterech gmin, Kierownika Rejonu oraz do przewodniczącego największej naszej Rady z prośbą o wypowiedzi dotyczące ich nadziei i obaw na nowy, 1992 rok. Trzy pierwsze zamieszczamy dzisiaj, następne – za dwa tygodnie.

**Burmistrz
Janowca Wielkopolskiego,
TADEUSZ BŁOCHOWIAK**



fol. Jan Huś

Obawy i nadzieje w 1992 roku? Pytanie to należy odnieść do działalności samorządu terytorialnego pod kątem rozwiązania lokalnych problemów związanych z zaspokajaniem potrzeb mieszkańców gminy.

Najważniejsza dla Janowca Wielkopolskiego jest ochrona środowiska. Ambitne założenia samorządu w zakresie rozwiązania tego zagadnienia mogą zostać niezrealizowane z uwagi na brak środków finansowych, zarówno w budżecie Gminy, jak i niepewność, co do wsparcia finansowego ze strony Funduszu Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Pewne nadzieje budzi deklaracja ze strony Narodowej Fundacji Gospodarki Wodnej w Warszawie na pomoc finansową, z którą podpisaliśmy umowę współpracy w ramach Związku Gmin Pojezierza Wielkopolskiego, którego jesteśmy aktywnym członkiem.

Wielkie obawy budzi postępujące bezrobocie. Bezrobotnych jest aktualnie ponad 400 osób. Kondycja finansowa miejscowych zakładów pracy jest, delikatnie mówiąc, za wyjątkiem Zakładów Mięsnych – zła. Widmo upadku zagrożonych firm może spowodować poważny wzrost liczby bezrobotnych, dla których na dzień dzisiejszy nie ma na naszym terenie – poza nielicznymi jednostkowymi wyjątkami – propozycji podjęcia pracy.

Pewne nadzieje budzi możliwość aktywnej ingerencji samorządu poprzez organizację robót publicznych na rzecz środowiska. Wymagać to będzie jednak szeregu działań organizacyjnych celem racjonalnego zaangażowania bezrobotnych.

Z początkiem 1992 roku samorząd został obciążony szeregiem dodatkowych zadań, jak np.: przejęcie wodociągów i kotłowni, dowóz dzieci do szkół podstawowych. Łączy się to z dużymi nakładami finansowymi w ramach budżetu terenowego.

Zachodzi pytanie, czy zdołamy udźwignąć te dodatkowe obciążenia finansowe w sytuacji, kiedy została obniżona o 50% subwencja Państwa?

Mało tego, mamy poważne obawy, co do realizacji naszego budżetu po stronie dochodów, które w pierwszym rządzie przeznaczone będą na realizację zadań niezbędnych do za-

spokajania potrzeb zbiorowości lokalnej. A zadania inwestycyjne, które realizuje samorząd, i które zamierza realizować? Przecież zaopatrzenie mieszkańców gminy w wodę, ochrona środowiska naturalnego, budowa dróg itd., to przecież są rzeczy niezbędne, które samorząd winien rozwiązywać.

Mówi się często, że samorząd winien w poszukiwaniu dodatkowych źródeł zasilania budżetu racjonalnie gospodarować swą własnością komunalną poprzez dzierżawy, sprzedaż, podejmowanie działalności gospodarczej – taka szansa istnieje, z tym jednak, że w sytuacji trudności finansowych, wszystkie inicjatywy samorządu w tym zakresie są bardzo trudne do realizacji.

Wyrażając osobisty pogląd, co do obaw i nadziei w 1992 roku muszę stwierdzić, że raczej mam więcej obaw – chociaż z natury jestem optymistą – w kontekście aktualnej sytuacji w naszym kraju, która przecież rzutuje na sytuację w naszej gminie. Ale żeby nie popaść w pesymizm, powiem że samorząd terytorialny wzmocnił się. Rada Miejska i Zarząd bardzo odpowiedzialnie traktują swe zadania, poszukując wspólnie możliwych dróg rozwiązania lokalnych problemów, ku zadowoleniu i aprobacie mieszkańców naszego miasta i gminy Janowca Wielkopolski.

TADEUSZ BŁOCHOWIAK

**Wójt
Gąsawy
KAZIMIERZ JANUS**



fol. Jan Huś

Gmina Gąsawa jest gminą typowo rolniczą. Jedną z najważniejszych obaw w 1992 roku dla gminy Gąsawa jest kontynuacja budowy 18-rodzinnego bloku mieszkalnego będącego w stanie surowym dla nauczycieli i służby zdrowia.

Co prawda nie jest to inwestycja o charakterze gminnym. Głównym inwestorem jest Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy. Jednak nam wszystkim zależy, ażeby inwestycja ta została jak najszybciej zakończona.

Drugim ważnym problemem dla gminy, to stale z miesiąca na miesiąc wzrastające bezrobocie: podam tylko, że jeżeli w styczniu 1991 r. pobierało zasiłek 150 osób, to w styczniu 1992 r. zasiłek ten pobrano 285 osób, a więc dla gminy, która liczy 5.500 mieszkańców utrzymujących się głównie z rolnictwa jest to problem bardzo poważny.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej Żnina
BERNARD HOPPE**



fol. Jan Huś

Z natury jestem optymistą, stąd też moje nadzieje związane z 1992 rokiem są duże. Oczekuję, że w skali kraju ustaną polityczne spory. Oczekuję także jasnego programu wychodzenia z recesji i początku ożywienia gospodarczego.

Nadzieję wiąże również z ustawą podatkową i uczciwą realizacją jej postanowień. Budżet gminy powinien w związku z tym być pełniejszy, co umożliwi lepsze zaspokojenie społecznych oczekiwań.

Mam dużą nadzieję, że uda mi się nadal tak kierować pracą Rady Miejskiej, że inwencja Radnych nakierowana będzie, jak dotychczas, na rozwiązanie pilnych spraw miasta i gminy, a polityczne podziały pozostaną poza salą obrad.

Najbardziej obawiam się, czy utrudzeni moi rodacy wykrzeszą z siebie jeszcze iskrę nadziei. Czy wystarczy im sił by dać szansę nowemu Parlamentowi i Rządowi.

Obawiam się, czy sprostamy, szczególnie w pierwszej połowie tego roku, piętrzącym się trudnościom. Oświata, kultura, służba zdrowia i wiele innych oczekuje od samorządu pomocy. Jesteśmy tu gospodarzami, jesteśmy najbliżsi nich. Należy tym instytucjom pomóc, choć wiem, że na zaspokojenie ich potrzeb nie starczyłoby budżetu, a są ważne sprawy dla wsi i miasta, które należy wykonać.

Będzie to trudny rok, ale patrzę z ufnością w przyszłość, bo ponad dwuletnich wyrzeczeń nie możemy zmarnować.

BERNARD HOPPE

Trzeci problem, to należyty spływ środków finansowych z poszczególnych sektorów rolnictwa i zakładów pracy do budżetu gminy, które zabezpieczą zaplanowane wykonanie zadań.

Mamy nadzieję, że rok 1992 będzie pomyślny w zakresie budowy linii wodociągowych do zagród rolników, której planujemy zbudować około 10 km.

Drugim bardzo ważnym elementem będzie jak dotychczas dalsze utwardzanie dróg gruntowych na odcinku około 3 km.

Ponieważ gmina nasza w dużej mierze posiada walory turystyczno-krajoznawcze, wiele ośrodków wypoczynkowych i domków rekreacyjnych – zadaniem naszym będzie utrzymanie tych terenów w czystości i porządku, co pozwoli przyjąć duże rzesze turystów i wczasowiczów uzyskując z tego tytułu dochody finansowe.

KAZIMIERZ JANUS

DRUKARNIA "ŻNIN" W ŻNINIE

Od pewnego czasu dużo mówiło się w Żninie o likwidacji Zakładów Graficznych, o zwolnieniu załogi, o przeznaczeniu budynku na inne cele. O tym rozmawiałem z panem Andrzejem Rutkowskim, dotychczasowym kierownikiem zakładów, obecnie dyrektorem.

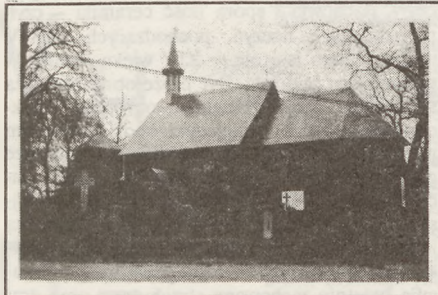
Zakłady Graficzne w Żninie zostały sprzedane. Kupił je pan Jan Kopczyński, rodowity żniniarz. Drukarnia nie będzie zamknięta, pracownicy otrzymali wypowiedzenie i są przyjmowani na nowych warunkach. W najbliższym czasie zakład wzbogaci się o maszynę offsetową, pozwalającą na druk w kolorze. Działają przyzakładowy sklep piapierski.

Pan Kopczyński myśli o zwiększeniu asortymentu towaru tak, aby uczeń w jego sklepie zaopatrył się we wszystko, co mu jest potrzebne w szkole. Wraz ze wzrostem zamówień będzie się zwiększać liczba pracowników. Zakład przyjął nazwę: Drukarnia Żnin w Żninie.

JANUSZ KAŹMIERSKI

● Zespół Szkół Mechanicznych organizuje dla dzieci od 6 do 10 lat zabawy ruchowe z elementami gimnastyki korekcyjnej. Spotkanie organizacyjne zainteresowanych rodziców – 29 stycznia o godz. 17⁰⁰ w Zespole Szkół Mechanicznych w Żninie, ul. Browarowa 14. (jg)

● Panie i panowie zainteresowani grą w piłkę siatkową proszeni są do Zespołu Szkół Mechanicznych w Żninie w środę, 29 stycznia o godzinie 18⁰⁰. (jg)



Cośmy się nasłuchali po wyjściu poprzedniego numeru pytań: *A co ma znaczyć ten samochód przy budżecie Gąsawy? To jakaś aluzja? Do kogo? Do czego?*

Ludzie snuli najróżniejsze przypuszczenia: a to, że naczelny Pałuk chce zdawać na prawo jazdy, a to, że ten samochód z budżetu gminy kupił sobie nie wiadomo kto, a to, że reklamujemy już nawet samochody.

Ludzie! Przepraszamy wszystkich domyślnych. Po prostu machnęliśmy się przy składzie gazety i do Bydgoszczy nie pojechało jedno zdjęcie – to, które widzicie powyżej. Miało iść dla ubarwienia strony, żeby nie było samych liczb. Po przyjeździe do Żnina – patrzmy – leży sobie spokojnie na stoliku. Telefon do drukarni. *Dajcie tam jakiś wiejski pejzaż, drzewo rosochate, czy las jesienią.* W porządku – usłyszeliśmy i poszliśmy spokojnie spać. Jaki pejzaż z tego wyszedł – widzieli wszyscy.

Oświadczamy więc, że nie reklamujemy tej marki i wóz wjechał na naszą stronę przypadkiem. A naczelny rzeczyciel wybiera się na prawo jazdy. Przechodnie – uważać! (dk)

CZY BĘDZIE CO DRUKOWAĆ ?

Gdy wchodzę do drukarni, jest cicho. Maszyny nie pracują. Byłam tu kiedyś z wycieczką klasową, pamiętam ruch, hałas, unoszący się w powietrzu zapach farby drukarskiej. Dziś pachnie farbą emulsyjną – trwa malowanie korytarzy, początek odnowy drukarni. Jest zimno – po co grzać, gdy ma się więcej hal produkcyjnych, niż zatrudnionych osób?

Pytam ciotki, co drukują teraz. *Zeszyty. Co, już trzeci numer? – dziwię się. Jaki trzeci numer? Co ty bredzisz?* Drugi przecież się już ukazał – tłumaczę. *Drukujecie Żnińskie Zeszyty Historyczne? Nie – w kratkę!* – odpowiada ciotka. Akurat trwa czynność nazywana tu falowaniem. Zginanie arkusza na dwoje, czworo... Dodawanie okładki z serduszkami i malutkim okienkiem na wpisanie nazwiska.

W Żninie w zeszłym roku drukowało się przede wszystkim tylko *Baszę* i zeszyty. W kratkę. Od czasu do czasu zdarzyło się trochę papieru pakowego dla firm handlowych. Zdobyć zamówień jest więc dla tego zakładu sprawą kluczową.

Czemu Bydgoszcz się pozbyła drukarni? Przyczyna jest prosta – nie miała co drukować. Nad Brdą jest w tej branży niezwykle konkurencja. Oprócz ogromnych Prasowych Zakładów Graficznych (druk *Pomorskiej*, *Dzienniczka*, *Wyborczej*, *Expressu*, *Ikapa*) jest tam drukarnia Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, Wydawnictwa Akcydensowe, Zakład Opakowań Drukowanych i około STU innych małych, w większości prywatnych drukarni, między którymi trwa ostra konkurencja cen i jakości.

Gdy w *Pałukach* ukazała się notatka, że miasto chce przejąć drukarnię, sądziłam, że to świetny pomysł. Wyobrażałam sobie nawet, jak można by ją urządzić. Sprzedać wszystko żelaztwo (jeden komplet zostawić), wydzierżawić pomieszczenia, za uzyskane pieniądze wystawić pomnik Ksykiemu, a za pieniądze z dzierżawy wytłaczać samorządowe pisemko.

Gdy zakład kupił obecny jego właściciel, pomyślałam: *Facet musi mieć łeb do interesów, jeśli się decyduje na tak ryzykowny zakup!*

Pierwsza wiadomość – kupuje maszynę offsetową i będzie wydawał ogólnopolską gazetę. Mądrze. Też bym tak zrobiła. Postawić na nowoczesność – komputery, skanery, naświetlarki laserowe – i gazeta. Nie taka drobna, jak *Pałuki*, powstałe w zasadzie bez żadnego kapitału, lecz duża gazeta – z marketingiem, reklamą w telewizji, skandalem na każdej stronie. Z dowcipnymi rysunkami i ostrymi felietonami redaktora naczelnego, na którego bezbłędnie wyty-

powalam jedyną zdolną to uczynić osobę w Żninie – Andrzeja Łuczaka. Nakład – na początek 40.000, docelowo – do 200.000. Przeliczcie proszę – numer, w którego włoży się 600 milionów daje 400 milionów zysku (200 – koszty)! Chodziły o tym ploty po Żninie, chodziły, ostatnio przycichło, co nie oznacza chyba, że rzecz została zarzucona – byłoby szkoda. Chętnie przeczytałabym choć jeden numer! I Urban miałby nareszcie konkurencję.

Głędź tu, głędź (pewnie mi tego Urbana wytną, już ja ich znam!), a przecież zadano mi reportaż z drukarni, więc wracam do tematu. Zwolnionego niedawno z drukarni pracownika pytam, czy jego zdaniem, drukarnia prywatna – po sprzedaży części maszyn i kupieniu nowoczesnego sprzętu – zdobędzie zamówienia. *Panienko!* – odpowiada mi – *czy wyobrazasz sobie, że jeśli ktoś włożył w firmę miliard złotych, to może mieć niskie ceny przy konieczności wymiany parku maszynowego i przeszkalania pracowników? Przecież Graf-Bog przebiję go zawsze! A jest naprzeciw. Czy myślisz, drogie dziecko, że tam coś się zmieni na lepsze, jeśli człowiek, który doprowadził zakład do upadku nadal w nim pracuje, a nie ma nikogo, kto by się znał na ofsecie, procesie reprodukcyjnym, nie wspominając już o komputerach!?*

Wylączę magnetofon. Przemawia przez niego zazdrość i żal, że to jego zwolnili, a nie tamtego. Mówi coś jeszcze o nomenklaturze i aparaturkach. Dziękuję. Znam ten temat.

A przecież przyszłość rysuje się optymistycznie. Już w lutym ma ruszyć offset i przygotowalnia, nowoczesne maszyny do druku książek, także w kolorze. Nie ma się więc o co bać. Prywacizna się nie obroni? Gazeta przyniesie dochód, nie jestem na tyle naiwna, żeby dać wiarę defetyztem.

Ciotka musi już iść, idę więc i ja. Na dworze co prawda też zimno (nawet jeszcze zimniej, a ja nie mam rękawiczek), ale ciotka zaprasza na herbatę, a w redakcji czekają na tekst. Może puszczą i będę miała na rękawiczki?

MARYSIA JONIK

Wypożyczalnia Kaset Video "MAX"
Żnin, Plac Wolności 12
MAX
Tu kupisz miesięcznik
"CINEMA PRESS"

Lekarz stomatolog K. Sałacki
przyjmuje prywatnie w każdy piątek
od godz. 15.00 w Szkole Podstawowej
w Rogowie, ul. Szkolna 7.

OD REDAKCJI

Przepraszam posadzony o zrobienie przekopu poprzecznego na ulicy Pałuckiej Komitet Budowy Gazociągu w Górze (artykuł "Dziura", *Pałuki* 1/92). Dziurę wykopali pracownicy firmy układający wodociąg, a w tym samym czasie trwały prace przy budowie gazociągu, stąd ta pomyłka. P. Stefan Kaczmarek, kierownik Wydziału Gospodarczego Urzędu Miejskiego obiecuje, że w najbliższym czasie nawierzchnia ulicy w tym miejscu zostanie naprawiona. (mk)

Legenda a rzeczywistość

Archeologia podwodna

Autorka artykułu urodziła się w Gąsawie, do matczynej miejscowości w Zninie. Obecnie pracuje w Bydgoszczy jako zastępca wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Kto z nas nie słyszał baśni o zatopionych miastach, o kościołach, których dzwony biją i są słyszalne przy dobrej pogodzie, o tajemniczych przejściach pod wodą prowadzących do starych klasztorów lub zamczysk, wreszcie o skarbach zatopionych w strachu przed rabusiami? Jak w każdej legendzie, tak i w tych na pozór nierealnych opowieściach kryje się nie-

rzadko cząstka prawdy, potwierdzonej przez badania podwodne.

Dla przykładu można przytoczyć legendę związaną z Jeziorem Lednickim, która mówiła, że w dawnych czasach, w nurtach jeziora ponosił śmierć król wraz z drużyną, kiedy usiłował zdobyć gród zbudowany na wyspie. Kierownik badań archeologicznych w Ostrowie Lednickim badający wspomniany gród, wychodząc ze słusznego założenia, że nie można lekceważyć żadnego źródła, nawet baśniowego, sprowadził ekipę pletwonurków, którzy potwierdzili

Grafika Jacka Wolnego

W działającej z rozmachem Galerii *Campanari* Znińskiego Domu Kultury prezentowane są dokonania zarówno artystów-amatorów jak i profesjonalnych twórców różnych dziedzin sztuki.

Trudno oceniać poziom artystyczny tych ekspozycji, bywają przecież różni artyści, których radości, namiętności czy rozpacz nie zawsze budzą nasz zachwyt. Są jednak i tacy, których dokonania wywołują w nas, świadkach ich artystycznych zmagani, chęć współuczestniczenia we wspólnych próbach zrozumienia otaczającego nas świata. Do takich artystów należy niewątpliwie **Jacek Wolny**, którego wizje artystyczne, nawet jeżeli dotyczą spraw pozornie błahych, skromnych, pozwalają nam na poszukiwanie własnych prób odnalezienia się w tym dziwnym świecie.

Grafika Wolnego apeluje do naszej wyobraźni nie tylko wyrafinowanym rysunkiem, ale przede wszystkim poetyckim, bliżej niezdefiniowanym nastrojem. Z tych kilku zaledwie prac zaprezentowanych w Galerii *Campanari* przenika nie tylko umiłowanie sztuki graficznej, ale także towarzysząca artyście świadomość jej tradycji i możliwości. Wolny preferując grafikę klasyczną znakomicie operuje bogatą skalą efektów wizualnych, jakie uzyskuje poprzez



Czesław Miłosz

grafika Jacka Wolnego

fot. Jan Hus

zestawienie bieli i czerni oraz łagodne (zwłaszcza w pejzażach) przechodzenie do subtelnych odcieni szarości.

Jego grafiki są przynajmniej dla mnie swobodnym rodzajem środkiem lokomocji do tego nieznanego kraju ludzkich wartości, który ulokowany jest w każdym z nas. Widoczne jest to zwłaszcza wyraźnie w prezentowanych na wystawie portretach. Portretując sławnych ludzi

Jeżeli tym, którzy wystawę obejrzą, nasuwały się podobne skojarzenia, wówczas wspólnie będziemy mogli powiedzieć, iż Wolnemu udało się w swoich artystycznych poszukiwaniach odnaleźć skuteczną drogę porozumiewania się z nami, do których swoje przesłanie przecięż adresuje.

JANUSZ OSTOJA – ZAGÓRSKI

przytoczoną legendę. Okazało się, że w XI wieku wyspę, na której znajdują się wczesnośredniowieczne relikty grodu książęcego, ze stałym łądem łączył potężny drewniany most długości 423 m i szerokości 9 m. Most ten wznosił się w niektórych miejscach nad ponadpiętnastometrową głębią. Zbudowany z dębowych i sosnowych pali posiadał przęsła o długości 6 m. Na tym moście nie kończyły się odkrycia podwodne, okazało się bowiem, że od omawianej wyspy biegł w kierunku Gniezna drugi most długości 157 m. Oba mosty zostały zniszczone przez pożar, wniecony przez wroga, który rzucał na drewniane konstrukcje mostowe gliniane naczynia, wypełnione żarem. Pod szczątkami większego z mostów znaleziono szkielet jeźdźcy i konia. Rycerz uzbrojony był w inkrostowaną włócznię i odziany w hełm tzw. nosal. Był to rycerz z drużyny czeskiego księcia Brzetysława. Książę ów zbrojnie napadł w 1039 roku na Polkę i zniszczył wiele grodów Wielkopolskich, wśród nich także *castrum Ostrov*. W ten sposób badania podwodne potwierdziły legendę Jeziora Lednickiego i dostarczyły niezmiernie cennych materiałów do poznania wczesnośredniowiecznego okresu naszych dziejów.

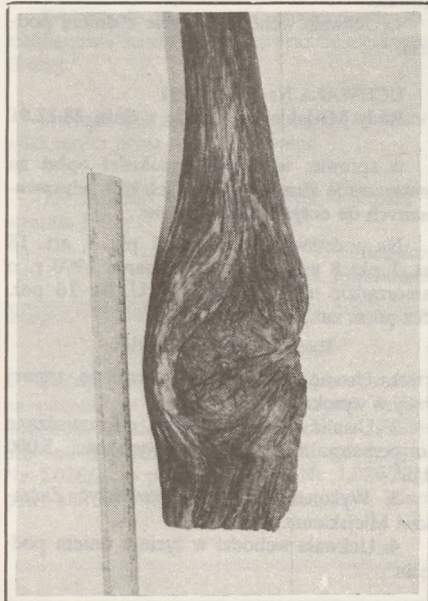
W województwie bydgoskim jest wiele jezior otoczonych legendą i tajemnicą, w których łe zrywa sieci rybakom, a śmiałków wciąga w ciemną toń. Do nich zalicza się Jezioro Zamkowe w Nowym Jasięcu, nad którego brzegami wznoszą się ruiny XIII-wiecznego kasztelańskiego zamczku, znanego w historii polskiego oręża. Wieść niesie o zatopionych w jeziorze wojach, i o zamku, który chciano zbudować na wodzie, a w jego budowie przeszkodziły złe moce.

Do walki z owym złem i w sukurs nauce pospieszyli pletwonurkowie Klubu Archeologii Podwodnej *Tryton* w Bydgoszczy. Penetrując dno Jeziora Zamkowego w pobliżu ruin zamku natrafili oni na sztuczną wyspę, wzniesioną ze zwalów kamieni. Wśród tych kamieni zalegały cegły, dachówki i spora ilość ceramiki – czyli porozbijanych naczyń, pochodzących z XIV wieku. Zatem istotnie w XIV wieku istniała w tym miejscu budowla. Być może obronna wieża stanowiąca punkt refugialno-obronny? Funkcjonowała ona z istniejącym obok obszernym przedzamczem, stanowiącym dla wieży zaplecze gospodarcze (folwark). Układ ten został zachwiany w 1433 r. zdobyciem wieży przez wojska husyckie. Z tego okresu bowiem pochodzą liczne militaria wydobywane przez pletwonurków, wśród których na szczególną uwagę zasługują świetnie zachowane strzały kusz oraz drewniana maczuga, która, jak wiemy ze źródeł ikonograficznych, była noszona przez giermka podążającego przed orszakem książęcym, a zatem stanowiła ona niegdyś synonim władzy książęcej. Jeszcze raz potwierdziła się prawda w podaniu ludowym, bowiem istotnie zbudowano na Jeziorze Zamkowym w XIV wieku zamek, a kres jego wyznaczyły złe moce – najazd husytów.

Ciekawą przeszłość ma jezioro w Sadłuzku na Kujawach. Małeńki akwen otacza wyspę, na której wznoszą się pozostałości po wczesnośredniowiecznym grodzie, który służył jako szaniec obronny wojskom polskim w czasie bitwy pod Płowcami. Za okopami grodziska schowała się drużyna dowodzona przez dziedzica sąsiedniego majątku pana Tchórzewskiego. Oddział czekał na atak korpusu krzyżackiego, idącego na Brześć, stolicę dziedzicznego księstwa kujawskiego. Jak to było w zwyczaju szlachta i dowódca cały swój ruchomy majątek zabrali ze sobą i trzymali w obozie. Rozpoczął się atak Krzyżaków. Okazało się po pewnym czasie, że pozycja wojsk polskich jest za słaba i punkt obron-

ny był nie do utrzymania. Należało się zatem wycofać w kierunku Sadłużka. Dowódca pan Tchorzewski, postanowił wszystkie posiadane przez jego wojsko cenne przedmioty ukryć w dębowej skrzyni i zatopić w jeziorze – (miejsce to zaznaczono), aby nie dostały się w ręce wroga.

Prawdopodobnie los wojsk właściciela Sadłużka był tragiczny, bowiem zatopione dobra nie trafiły do rąk właścicieli. Wszystkim dalszym dziedzicom Sadłużka wiadomym było, że



Drewniana maczuga z Jeziora Zamkowego (Nowy Jasiniec)

w wodach jeziora spoczywa skarb. Od wieków istnieje zastrzeżenie hipoteczne, które obowiązuje przy wszystkich transakcjach majątkowych dotyczących tej miejscowości, które mówi, że w razie wydobycia skarbów z jeziora mają one przejść do rodziny hrabiów Dąbskich, rodziny wojewody Dąbskiego, właściciela licznych majątków na Kujawach.

Wieść o skrzyni z ogromnym majątkiem zatopionej w jeziorze przyciągała licznych amatorów przygód i pieniędzy. Zanotowano poszukiwanie skarbu przez geometrę Gaszyńskiego, który wpadł na pomysł spuszczenia wody z jeziora za pomocą rowu odwadniającego. Ponieważ przedsięwzięcie było kosztowne, dla zgromadzenia odpowiedniego kapitału wydał bilety akcyjne, których gwarancją były ryby, o których wieść niosła, że są w tym jeziorze obfite i ogromnej wielkości (chyba dlatego, że były wyhodowane na skarbach). Sprawa skończyła się fiaskiem, rów geodeta wykopał za mały i sprawa upadła. Lecz skarb w jeziorze był rzeczą łakomą. Pan Węsierski nowy właściciel Sadłużka sprowadził dwie maszyny parowe, które bezustannie wodę do rowu, wykopanego przez Gaszyńskiego, pompowały, ale jednak niewystarczająco, bo wody ciągle przybywało. Cała ta historia zakończyła się niefortunnie dla pana Węsierskiego, bo zamiast zdobycia majątku, płacił wysokie kary za zniszczone, sąsiada w Głusznie, łąki, które zalał wodą i zniszczył rosnącą na nich trawę. Nie znamy dalszych śladów chętnych do poszukiwań skarbu w Sadłużku. Wiemy, że w 1968 roku ekipa archeologów Muzeum Łódzkiego, badająca słynne żalki w Sarnowie, sprowadziła płetwonurków i rozpoczęła poszukiwania skarbu. I ta wyprawa zako-

ńczyła się fiaskiem, zwały drzew i głęboka warstwa mułu utrudniała penetrację. Jezioro pilnie strzegło skarbu.

W 1974 roku wspomniany już Klub Archeologii Podwodnej *Tryton* w Bydgoszczy zaatakował wody jeziora. Do pomocy w poszukiwaniach poprosił radiestetę, który wahadłem wskazywał na mapie miejsca poszukiwań. Jezioro i tym razem wygrało. Skarb spoczywa na dnie akwenu i czeka na odkrycie. Byłoby dobrze, aby zdobył go ktoś, kto będzie działał dla społecznego dobra, a nie dla korzyści własnej, aby zabytki sztuki złotniczej XIV-wiecznej wzbogaciły kolekcje muzealne.

OLGA GRABOWSKA – ROMANOWSKA

KINO

Seanse – godz. 18⁰⁰

- 27 I *Przebudzenie* – USA, od 15 lat
 30-1 II *Ognisty poddmuch* – USA, od 15 lat
 2-4 II *Czwarty protokół* – USA, od 15 lat
 6-7 II *Pocahunek przed śmiercią* – USA, od 15
 8-10 II *Kroll* – polski, od 15 l.

Wszystkie zakupione bilety (nie wyrzucać!) biorą udział w comiesięcznym losowaniu nagród rzeczowych.

Poranki – godz. 11⁰⁰

- 29-31 I *Muppety jadą do Hollywood* – USA
 5-7 II *Nie kończąca się opowieść* – USA

(am)

Wystawa Fotograficzna W Galerii Campari

7 lutego 1992 r. w Galerii Campari otwarta zostanie wystawa fotografii Jana Kosińskiego.

Dr medycyny Jan Kosiński zajmuje się fotografią od 1961 roku. Zaczynał, jak wielu innych od aparatów fotograficznych *Druh* i *Start*. Od 1968 roku jest członkiem Inowrocławskiego Towarzystwa Fotograficznego. Bierze udział w wielu wystawach fotograficznych w tym między innymi w organizowanych corocznie przez ITF. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień. Obecnie korzysta z aparatów *Pentax Six TL* i *Canon Exakta RTL 1000*.

Wystawa stanowi przegląd dokonań autora ukazując krąg jego zainteresowań fotograficznych tj. portret, architektura, pejzaż.

Jan Kosiński oraz gospodarz galerii, Robert Ówiąkała-serdecznie zapraszają na otwarcie wystawy, które odbędzie się w Galerii Campari 7 lutego 1992 roku o godz. 17⁰⁰.

I.E.SZEK TUREK



Kościół Św. Prokopa w Strzelnie – szata zimowa
 fot. Jan Kosiński

V H I D E O

"Saba" – ul. Szkolna 1

1. *Krwawa walka* (sens.)
2. *Mistrz* (melodr.)
3. *Mądrzejszy od jeźdźca* (kom.)

"Videoleka" – ul. Parkowa

1. *Bez wyjścia* (sens.)
2. *Pula śmierci* (sens.)
3. *Po obietnicy* (melodr.)

"Max" – Plac Wolności 12

1. *Ptaszek na drucie* (sens.)
2. *Sahara* (sens.)
3. *W krzywym zwierciadle – witaj Święty Mikołaju* (kom.)

Kościuszki 14

1. *Uznany za niewinnego* (sens.)
2. *Randka z nieznaną* (kom.)
3. *Bez wyjścia* (sens.)

Kościuszki 6 (targowisko)

1. *Ślicznotka z Memphis* (woj.)
2. *Gwiazdne wojny cz. I, II, III* (s-f)
3. *Purpurowe serce* (melodr. woj.)

Pocztowa

1. *Duch* (melodr.)
2. *Powrót ze szkoły* (kom.)
3. *Nakaz śmierci*

• Na pierwszym w tym roku zebraniu zarządu Znińskiego Towarzystwa Kulturalnego wiceprezesem wybrano **Andrzeja Roslaka**, sekretarzem – **Andrzeja Bogdańskiego**. W projekcie planu pracy na rok 92 znalazło się organizowanie wystaw, działalność z młodzieżą, wydanie albumu prac **Tadeusza Małachowskiego** i reaktywowanie **Baszy**. **Jerzy Lach** zaproponował nową formę działalności Towarzystwa – comiesięczne spotkania z muzyką i nie tylko, które mają się odbywać w MDK przy ul. Szkolnej. Pierwsze – już pod koniec lutego. (dk)



Uchwały Rady Miejskiej Żnina Zarządzenia Burmistrza Uchwały Zarządu Miasta Informacje do wiadomości mieszkańców

UCHWAŁA Nr XVI/158/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91 r
w sprawie: oddania w użytkowanie wieczyste gruntu stanowiącego własność gminy Żnin.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera "g" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95) oraz art. 42 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst z 1991 r. Dz.U. Nr 30 poz. 127)

Rada Miejska uchwała:

1. Oddać odpłatnie w użytkowanie wieczyste na rzecz Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Żninie działkę oznaczoną geodezyjnie Nr 16/3 o powierzchni 2.742 m² położoną we wsi Jaroszewo, dla której PBN w Żninie prowadzi księgę wieczystą KW 2.270 stanowiącą własność gminy Żnin.

2. Przekazanie nieruchomości nastąpi w drodze umowy notarialnej.

3. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XVI/159/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91

w sprawie: oddania w użytkowanie wieczyste gruntu stanowiącego własność gminy Żnin.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera "g" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95) oraz art. 42 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst z 1991 r. Dz.U. Nr 30 poz. 127)

Rada Miejska uchwała:

1. Oddać odpłatnie w użytkowanie wieczyste na rzecz Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Bydgoszczy – Rejonowa Kolumna w Żninie działkę stanowiącą własność gminy oznaczoną geodezyjnie część Nr 1048/1 położoną w Żninie przy ulicy Potockiego.

2. Przekazanie nieruchomości nastąpi w drodze umowy notarialnej.

3. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XVI/161/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91 r
w sprawie: przejęcia nieodpłatnego części mienia (nieruchomości) od Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego "Spomasz" w Żninie.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16 poz. 95 z późn. zm.) w związku z wnioskami FMiUPS z dnia 21, 28 i 30 października 1991 r.

Rada Miejska uchwała:

1. Przejąć nieodpłatnie od Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego Spomasz w

Żninie części nieruchomości stanowiących jej własność:

- budynku administracyjnego położonego przy ul. Szpitalnej 20,

- budynku socjalnego położonego przy ul. Szpitalnej 20 aktualnie wynajmowanego przez Zarząd Miejski na przedszkole,

- części budynku mieszkalnego wielorodzinnego położonego w Żninie przy ul. 1000-lecia 7a,

- dwóch domów jednorodzinnych położonych w Żninie przy ul. Mickiewicza 60,

- dwóch domów mieszkalnych wielorodzinnych położonych w Żninie przy ul. Mickiewicza,

- budynek hali widowiskowo-sportowej położonej w Żninie przy ul. Fabrycznej 1.

2. Powierzyć Zarządowi Miejskiemu fizyczne przejęcie obiektów wymienionych w uchwale.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XVI/162/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91 r
w sprawie: uchwalenia Statutów Samorządu Mieszkańców.

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.)

Rada Miejska uchwała:

1. Statuty Samorządu Mieszkańców wsi: Sobiejuchy, Skarbenice, Kaczkowo-Kaczkówko, Bożejewice, Sielec, Podobowice, Paryż, Uścikowo, Nadborowo, Rydlewo – stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XVI/163/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91

w sprawie: przejęcia nieodpłatnego obiektów Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.)

Rada Miejska uchwała:

1. Przejąć nieodpłatnie od Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy części mienia stanowiącego Oddział w Żninie:

- obiekt Baszy wraz z gruntem i znajdującymi się tam eksponatami muzealnymi,

- budynek *Sufraganii* z przyległym gruntem oraz ze znajdującymi się tam eksponatami muzealnymi,

- Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Wenecji z gruntami i ze znajdującymi się tam eksponatami muzealnymi,

- obiekt zabytkowego wiatraka znajdującego się na gruncie prywatnym w Żninie.

2. Wystąpić do Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy o zwrot eksponatów, które w chwili przejęcia stanowiły własność Muzeum Regionalnego w Żninie.

Pod tym szyldem będą się ukazywać oficjalne materiały naszego samorządu. Nie będą to artykuły redakcyjne, udostępniamy po prostu miejsce Radzie, jej organom wykonawczym i kolegialnym, aby mówiła tu swoim głosem..

3. Powierzyć Zarządowi Miejskiemu fizyczne przejęcie obiektów wymienionych w uchwale.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XVI/164/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91

w sprawie: ustalenia wysokości opłat za dostarczanie zimnej wody i ścieków odprowadzanych do oczyszczalni ścieków.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.)

Rada Miejska uchwała:

1. Ustalić opłatę za dostarczanie zimnej wody w wysokości 3.000 zł/m³.

2. Ustalić opłatę za ścieki odprowadzane do oczyszczalni ścieków w wysokości 3.000 zł/m³.

3. Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XVI/165/91

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 28.12.91

w sprawie: ustalenia wysokości opłat za dostarczanie energii cieplnej.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.)

Rada Miejska uchwała:

1. Ustalić opłatę za dostawę energii cieplnej w wysokości 10.000 zł/m² powierzchni użytkowej.

2. Opłata za ciepłą wodę pozostaje na dotychczasowym poziomie.

3. Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
dr inż. Bernard Hoppe

ZARZĄDZENIE nr 1/91

Burmistrza Żnina z dnia 30 grudnia 1991

w sprawie utworzenia Straży Miejskiej Żnina.

Na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179), działając w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych zarządzam, co następuje:

paragraf 1.

1. Z dniem 1 stycznia 1992r. tworzy się Straż Miejską Żnina, zwaną w dalszym ciągu "Strażą".

2. Straż ma prawo zamiennie używać nazwy "Policja Muncypalna w Żninie".

3. W skład Straży wchodzi 7 strażników.

paragraf 2.
Straż jest jednostką organizacyjną Gminy Żnin.

paragraf 3.
Terenem działania Straży jest teren gminy Żnin.

paragraf 4.
Zakres zadań, obowiązków, uprawnień Straży, jej wewnętrzną strukturę, zasady umundurowania i uzbrojenia określa statut, stanowiący załącznik do zarządzenia.

paragraf 5.
Wykonanie zarządzenia powierza się Komendantowi Straży Miejskiej oraz Sekretarzowi Gminy.

paragraf 6.
Zarządzenie zostaje podane do publicznej wiadomości przez rozplakatowanie.

paragraf 7.
Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1992r.

Burmistrz
inż. Leszek Jakubowski

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg na oddanie w użytkowanie wieczyste działek usługowo-handlowych położonych w Żninie przy ul. Towarowej oznaczonych geodezyjnie Nr 1.026/26 o pow. 192 m² i Nr 1.026/27 o pow. 188 m², dla których Państwowe Biuro

Notarialne w Żninie prowadzi księgę wieczystą KW 2.213.

Działki przeznaczone są pod usługi handlowe.

Przetarg odbędzie się 11 lutego 1992 r. o godz. 10⁰⁰ w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Żninie przy ul. 700-lecia 39.

Cena wywoławcza działki Nr 1026/26 o pow. 192 m² wynosi 5.792.000 zł, a działki Nr 1026/27 o pow. 188 m² wynosi 5.672.000 zł.

Ustala się 2 letni termin zabudowy.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej do kasy Urzędu Miejskiego w Żninie w dniu przetargu.

Ostateczny termin wpłaty pierwszej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego tj. 25% ceny przetargowej po odliczeniu wpłaconego wadium upływa najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, natomiast następne opłaty roczne (99 lat) wynoszące 6% ceny przetargowej są płatne w terminie do 31 marca każdego roku. Opłaty roczne mogą być aktualizowane na skutek zmiany cen gruntów w okresach nie krótszych niż jeden rok.

Niedotrzymanie terminu powoduje prepedek wadium, a przeprowadzony przetarg czyni niebyłym.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Żninie, pokój nr 28.

Żnin, 17-01-1992 r.

Burmistrz
inż. Leszek Jakubowski

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg na sprzedaż działek budowlanych oznaczonych geodezyjnie Nr 38/4 i 38/5 o pow. po 800 m² każda, położonych we wsi Cerekwica, gmina Żnin, dla których Państwowe Biuro Notarialne w Żninie prowadzi księgę wieczystą KW 12.060 i 12.061.

Działki przeznaczone są pod budownictwo jednorodzinne.

Przetarg odbędzie się 11 lutego 1992 roku o godz. 10⁰⁰ w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Żninie przy ul. 700-lecia 39.

Cena wywoławcza działki wynosi 8.092.000 zł.

Ustala się 5-letni termin zabudowy.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej tj. kwoty 405.000 zł do kasy Urzędu Miejskiego w Żninie w dniu przetargu.

Ostateczny termin uiszczenia ceny sprzedaży działki pomniejszonej o wpłacone wadium upływa najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej.

Niedotrzymanie terminu powoduje prepedek wadium, a przeprowadzony przetarg czyni niebyłym.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Żninie, pokój nr 28.

Żnin, 17-01-1992 r.

Burmistrz
inż. Leszek Jakubowski

**układanie
glazury
ściennej
i posadzkowej**

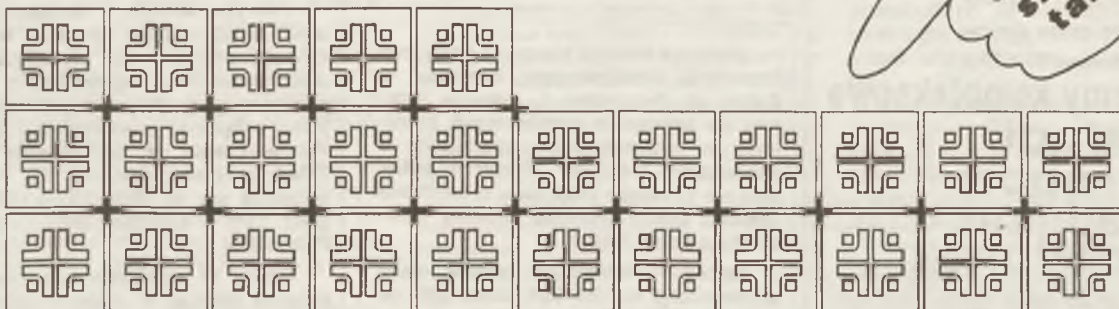
**ZAKŁAD MURARSKI
MIECZYŚŁAWA KONIECZNEGO**

ŻNIN, ŚNIADECKICH 8/4

**(wejście od ul. Rychlewskiego)
przyjmowanie zleceń - po 18.00**

**z użyciem
materiałów
technologii
zachodnich**

**solidnie
szybko
tanie**



SPÓŁKA BENTAD

Zakład Mięсны z siedzibą w Janowcu Wlkp.

- MIĘSO
- WĘDLINY
- PODROBY

Życzymy
udanych
zakupów

zapraszamy do sklepu firmowego przy
ul. 700-lecia 12, w godz. 8.00 - 18.00;

w niedziele
8.00 - 13.00

U nas najtaniej !!!

BENTAD

szczegółowych informacji
udziela Biuro restauracji "Basztowa"
Znin, 700-lecia 1, tel. 20-043

Przez żołądek



- do serca...

Dziś, drogie czytelniczki i czytelnicy, mamy dla Was ciekawą propozycję: spróbujmy wegetarianizmu. Na ogół posiłki bezmięsne kojarzą się z czymś jałowym. A przecież bez mięsa można prowadzić kuchnię niezwykłą, do tego zdrową, lekkostrawną i smaczną. Sama od wielu lat prowadzę wegetariański dom i gotowanie jest dla mnie przyjemnością. Jak pisze Maria Grodecka w książce *Wszystko o wegetarianizmie - Zmierzch świadomości łowcy*: "...kuchnia bezmięsna, jarska daje znacznie większe możliwości uproszczenia kulinarnych manipulacji oraz urozmaicenia potraw i estetycznego ich podawania. Mięsa i drobiu jest tylko pięć podstawowych rodzajów, a warzyw dostępnych w Polsce jest około 25 rodzajów, ponadto kilka rodzajów roślin strączkowych, 15 rodzajów owoców, 10 rodzajów kasz..."

Przedstawiam Wam moje dwa ulubione przepisy wegetariańskie: gulasz i bigos.

Bigos z kapusty

potrzeba: *średna główka kapusty lub 1 kg kapusty kiszzonej, jedna marchewka, jedna duża cebula, 1/2 kg pieczarek, 1/2 szklanki oleju, majeranek, pieprz, kminek, sól, łyżka masła.*

Na rozgrzany olej wrzucić: pokrojoną marchewkę, cebulkę, poszatkowaną kapustę, dodać zimnej wody, majeranku lub tymianku, kminku, pieczarki przesmażone na maśle, pieprz, sól. Całość dusić około 1/2 godz. Na koniec posypać zieleniną.

Gulasz z warzyw.

potrzeba: *1 i 1/2 kg różnych warzyw (marchewka, korzeń pietruszki, słodka papryka, por, seler), 2 cebule, 2 pomidory, puszka zielonego groszku lub kukurydzy, przyprawy.*

Rozgrzać olej i następnie wrzucić pokrojone: marchewkę, pietruszkę, słodką paprykę, cebulkę, por, seler i inne warzywa sezonowe np. kalafior lub brukselka, pomidory, majeranek lub tymianek, groszek zielony lub kukurydżę, można dać pieczarki smażone na maśle, pieprz, sól. Całość dusić około 1/2 godz. Na koniec dodać nać pietruszki.

Smacznego!
Wasza OLA WIRGA

OGŁOSZENIA

Kupię garaż - blaszak, nowy lub używany, Żnin, Szpitalna 28/3, tel. 21-341 w. 195 po 15⁰⁰.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Oławie nad jeziorem, tel. Żnin 20-672.

Poszukuję lokalu na działalność handlową. Żnin, ul. Kościuski - Śniadeckich, tel. 20-154.

M-2 własnościowe w Żninie sprzedam, tel. 21-008.

Fiat 126p, przyczepki samochodowe N-250, N-400 sprzedam, Żnin, tel. 21-008.

Pilnie sprzedam maszyny poligraficzne: Romayor 314 na gwarancji, Romayor 312 po remoncie, Grafopress 1,5 roczny, tel. po 16⁰⁰ 71-25-61 Bydgoszcz.

Drukarnia w Żninie tanio sprzedaje 8 biur i wagę metalową do 500 kg, magnetofon czterościskowy i radio Atena stereo.

Sprzedam działkę 0,46 ha, Żnin, tel. 21-838.

Sprzedam volkswagena - transporter, rok produkcji 1979, po remoncie. Ireneusz Przybylski, Kowalewo 37, 89-200 Szubin.

Hurtownia artykułów spożywczych

ZBYSZKO

Ceny najniższe w Żninie

Młyńska 5, Żnin - Góra

CZYNNA: 8.00 - 16.00

TEL 20-466

Dyrekcja Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego Spomasz w Żninie, ul. Fabryczna 1, ogłasza przetarg na sprzątnięcie pomieszczeń biurowych w budynku administracyjnym o powierzchni 1.440 m². Przetarg odbędzie się 17 lutego 1992 roku w siedzibie zakładu. Oferty pisemne prosimy przesyłać na adres fabryki.

Bliższych informacji udziela dział administracji tel. 21-534 wew. 280 od godz. 7⁰⁰-15⁰⁰.

Dyrektor, mgr inż. Stanisław Woźny

WYTWÓRNIAMATERIAŁÓWBUDOWLANYCH

Barcin, ul. Podgórna 1

G. Radzikowski, tel. 83-21-47 (po 20⁰⁰)

OFERUJE:

- * belki stropowe, * pustak stropowy
- * płyty stropowe DKZ - korytka
- * bloczki fundamentowe M-6, * pustaki Alfa
- * bloczki fundamentowe zasypowe
- * obrzeża trawnikowe, * krawężnik drogowy
- * kręgi studzienne, * trylinka
- * elementy betonowe zbrojne
- * płyty chodnikowe 35 x 35 x 5

Oferujemy kompleksowe

usługi:

- transport
- załadunek
- rozładunek



ZAPRASZAMY
w godz. 8.00 - 16.00



USŁUGI WETERYNARYJNE
CAŁODOBOWE
Jan Dunaj

Tel. 156
Rogowo,
Bydgoska 45

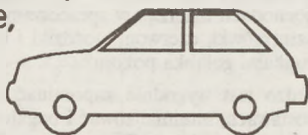
Ela STUDIO

- około 100 wzorów TAPET,
- samoprzylepne folie meblowe,
- witrażowe, przeciwstłoneczne,
- przeciwwłamaniowe,
- importowane z Niemiec!

Żnin, ul. Podmurna
czynny od 9.00-16.00

AUTO - MOTO TV-SPOŁKA CYWILNA SZULC - ADAMCZYK

- części zamienne : Fiat 125p, 126p, Żuk, Polonez,
- głośniki radiowo-telewizyjne,
- rowery i części rowerowe,
- akcesoria samochodowe,
- kolumny głośnikowe.



ŻNIN, UL. ŚNIADECKICH 12

SKLEP ELŻBIETY
PIETRASZKO
Kościuszki 8
ZNIN

oferuje
szeroki asortyment
toreb, pasków,
etui do okularów,
kluczy, długopisów,
oraz
wyroby pończosznicze

odcinek drugi

To nie jest
powieść o Żninie...



WIEŚLAWA WANTUCH

AWANTURA O BASZTĘ

To mieszkanie na ulicy Tysiąclecia dziadkowie otrzymali chyba po tysiącu lat oczekiwania. Przedtem gnieździł się w starej *dwójce*, kiedy ta mieściła się w budynku po szkole ewangelickiej, na Konarskich. "Prowizorka" nie miała łazienki, tylko zlew w kuchni, uzyskanej metodą dzielenia pomieszczenia stałe rosnącą liczbą przepierzeń. Nie było też ciepłej wody i co pewien czas wszystkie Płasze odwiedzały łaźnię miejską. Tato mówi, że stamtąd miał piękne widoki na męską przyzłość...

Dziadek w kucki napisał wówczas rozprawę doktorską o insektach, które mógł obserwować bez ograniczeń. I nadal piastował eksponowane, jak kpi babcia, stanowisko nauczyciela biologii. Babci cierpnie skóra, zwłaszcza gdy wspomina pranie w tych warunkach. I w ogóle wszystko, co ona, *panna z Marcinkowa*, przeszła u boku swego męża, który miał jej nieba przychylić, a o przywoity dom nie potrafił się postarać. Nawet kiedy wybudowano już nową szkołę, mieszkanie w niej dostał Stary Dyrektor, a im przypadło to, przez kogoś zwolnione.

W minionym okresie Stary Dyrektor był wymarzoną kandydatem do zamieszkania w nowej szkole, a to dlatego choćby, że jest z trawą podobny do gen. Świerczewskiego. Istniały nawet podejrzenia, że to on pozował do portretu patrona...

No więc, kiedy tato i wujek Leszek studiowali w Poznaniu, odbyła się przeprowadzka. Dziadkowie ponoć nie mogli oswoić się z

całym tym komfortem, który na nich spadł na stare lata. Tato im radził, aby dla uniknięcia szoku przestrzennego, wchodzili w nowe życie stopniowo. Najpierw pomieszkali sobie w przedpokoj, po kilku tygodniach wprowadzili się do jednego pokoju, potem drugiego, wreszcie trzeciego.

Na szczęście ich kłopoty nie trwały długo. Wujek Leszek ożenił się z cicią Bogusią i jeszcze w akademiku doczekali się Asi, a po studiach we trójce sprowadzili się tutaj. Na dwa lata przed narodzinami Bliźniaków drugi, mniejszy pokój zajęli moi rodzice – też magistrowie, którzy nie mieli co począć, bo nikt nie chciał wynająć im pokoju: na godziwych warunkach, za małe pieniądze – małżeństwu z dzieckiem (czyli mną) w drodze. Zrobił się swojski tłok i harmider...

Przysnąłem ukołysany muzyką i burzliwymi dziejami rodu Płaszów. Na równe nogi postawił mnie wściekły dzwonek, poparty kopaniem w drzwi. Prawie wpół do drugiej... Żadnych złudzeń!!! To moja młodsza siostrzyczka... Wtargnęła do środka w niedopiętej kurtce, wlokąc za sobą szalik, w przedszkolnych papciach, całych uwalanych błotem. Związała z przedszkola!!! Już rok temu tak stanowczo odmówiła współdziałania w poobiednim leżakowaniu, że musieliśmy przystać na odbieranie jej zaraz po obiedzie, około pierwszej. Dzisiaj ja to miałam zrobić...

– Myślałeś, że dam się położyć? *Ctery* "kukuruku", albo powiem, że po mnie nie psy-

steś... – zmierzyla mnie spojrzeniem, pod wpływem którego powinienem osunąć się na kolana – I zaraz dzwoi do pani Lusi, bo wszystko się wyda...

Pani Lusja jest kucharką, ślepo zakochaną w Uli. Gdyby nie kryła wszystkich występów mojej siostrzyczki, nie wstawiła się za nią, małą po miesiącu wylaliby z przedszkola. Pokornie zgodziłem się na wszystko, choć wiem, że to niewychowawcze...

Zadzwoiłem. Była wstrząśnięta moją niefrasobliwością. Uzałała się nad "biedactwem", obiecała wykraść buty i podłożyć papacie, jeżeli dostarczę je przed trzecią... Oczywiście powie, że to ona wydała mi Urszulkę. Wszystko bierze na siebie, ale żebym sobie przemyślał, co to dziecko przechodziło czekając na mnie...

Uleczka z cierpkim uśmiechem obserwowała, jak staram się doprowadzić do porządku jej papacie. Kończyłem właśnie, gdy wrócili rodzice. Mała rzuciła się mamie na szyję.

– Jeżeli dacie mi *seść* "kukuruku", powiem wam, za co *Kzychu* obiecał mi *ctery* – zaszczębiotała i nawet cień zakłopotania nie przemknął po jej obłudnym obliczu, choć spostrzegła, że stoję obok. Tata i mama byli jednak tak zaaferowani, że puścili to mimo uszu.

– Nie powtarzaj mi tych plotek z magla. Objawienia na Baszcie... Naród pragnie cudu, ale lepiej, żeby to był cud gospodarczy, a nie kolejny cud nad Wisłą, czy raczej nad Grzędziawką! Mieliśmy być drugą Japonią, a nie drugą Fatimą – grzmiał tato.

Mama łagodnie oponowała. Nawet nie zapytali, dokąd biegnę, gdy mnać papacie Ulki w kieszeni kurtki, rzucitem przez ramię:

– Zaraz wracam!

ciąg dalszy nastąpi...

LINIE PODZIAŁU

Spółczesność polskie jest podzielone. Tak było zawsze i nie jest to jakaś specyficzna cecha ostatnich lat. O podziałach tych wiadomo, lecz niewiele się o nich pisało i mówiło. W społecznej świadomości tkwił jednak mocno podział zasadniczy, na sprawujących totalitarne rządy w Polsce i poddające się im zniewolone społeczeństwo. Teraz takich podziałów mamy znacznie więcej. Przebiegają one wzdłuż słabo, niekiedy, czytelnym linii. Mamy więc propagatorów twardej gospodarki rynkowej i zwolenników państwa opiekuńczego, rzeczników rozdziału państwa od religii i entuzjastów państwa wyznaniowego, popierających ustawę antyaborcyjną i zagorzałych jej przeciwników. Najbardziej dla mnie interesujący jest wyraźny podział na opowiadających się za natychmiastową dekomunizacją i na nawołujących do rozsądnego, pozbawionych emocji działań w tym zakresie.

Nie ulega wątpliwości, iż dekomunizacja jest zasadniczym elementem składowym procesu przejściowego w jakim się obecnie znajdujemy. Stajemy się bowiem powoli społeczeństwem demokratycznym, a więc otwartym, w którym ... *jednostka ma prawo do osobistych decyzji*... (Karl Popper). Każdy z nas sam musi zdecydować czy włączy się aktywnie w proces dekomunizacji, która jest zdaniem nowego Premiera jedyną drogą wyjścia z obecnej zapaści cywilizacyjnej czy też przyjmie wobec tego procesu postawę umiarkowaną.

Tym, którzy zdecydowali się na aktywne działania dekomunizacyjne warto, jak sądzę, przypomnieć starą, liczącą ponad sto lat maksymę, którą głosił Thomas Hardy: *...Wszystko się ze*

sobą splata – dobro ze złem, wielkoduszność ze sprawiedliwością, religia z polityką... Wybierając walkę z komunizmem, a więc złem i domagając się sprawiedliwości zastanowić się musimy nad własnym moralnym prawem do szafowania tymi szczytnymi hasłami. Czy dokonując swoistego *rachunku sumienia* możemy bez cienia wątpliwości stwierdzić, iż sami nie byliśmy w jakimś tam stopniu zaangażowani w budowę socjalizmu?

Czy jako społeczeństwo nie ponosimy częściowej odpowiedzialności za katastrofalny stan naszej gospodarki? Czy renciści i emeryci, szczególnie głośno dzisiaj protestujący przeciwko okradaniu ich przez kolejne postkomunistyczne rządy z dorobku ich całego życia nie pamiętają swoich zachowań w czasach nie tak dawno minionych? To oni właśnie, zawsze prawie jako pierwsi biegali do tzw. urn wyborczych i oddawali swoje głosy na socjalistyczną władzę, dziarsko maszerowali w pierwszomajowych pochodach dzierżąc w spracowanych dłoniach szturmówki, czerwone goździki i baloniki z wizerunkami gołąbka pokoju?

Bardzo jest wygodnie zapominać o własnych postawach, minimalizować i bagatelizować efekty dawnych działań. Tymczasem tylko nieliczni byli w opozycji, tracili wolność odsiadując więzienne wyroki, większość z nas nie obalała komunizmu, ale prawie do końca go wspierała. Teraz, gdy przychodzi nam płacić za komunizm, za który prawie wszyscy jesteśmy w jakimś tam stopniu odpowiedzialni swoistego rodzaju *połowanie na czarownice* jest w pewnym sensie także próbą rozładowania własnych

frustracji spowodowanych tym, iż kiedyś tam nie starczyło nam odwagi na przyłączenie się do rozpoczętego przed laty przez nielicznych procesu dekomunizacyjnego.

Warto się nad tym zastanowić, zwłaszcza kiedy żyje się i mieszka w małym mieście, w którym prawie wszyscy wzajemnie się znają.

JANUSZ OSTOJA-ZAGÓRSKI

*****z archiwum i z pamięci*****

SOBIE I INNYM

Był kiedyś bezlitosny zabór pruski tępiący polską książkę i każdy przejaw polskiego ruchu, ale za to byli też i ludzie, chyba trochę inni niż współcześni i inne obyczaje społeczne.

24 listopada 1908 r. w Sulinowie – po ślubie, który odbył się w kościele w Gorzycach, żenił się Franciszek Jarmuż z Murczyna z panną Martą Kruszkówną z Sulinowa, rodzice panny młodej wyprawili oczywiście huśtawkę weselą. Byli to Franciszka i Michał Kruszkowie, rodzice zamordowanego bestialsko przez Selbstschutz w Żninie jesienią 1939 r. por. rez. Tadeusza Kruski. Wśród gości weselnych zorganizowano wówczas zbiórki pieniężną, podczas której uzbierano 24 marki (1 kg wołowiny kosztował 65 fen., a najtańszy zegar ścienny 1.50 marki) na zakup książek polskich dla Towarzystwa Czytelni Ludowych a 25 marek na działalność Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego.

Zresztą okazją były nie tylko wesela. 16 lutego 1909 r. ks. Józef Erdmann z Białozewina odprawił w kościele w Górze swoją pierwszą mszę świętą. Po prymicji odbyło się oczywiście uroczyste spotkanie, podczas którego proboszcz żniński – ks. Jasiński (o nim jeszcze przy innej okazji) zebrał od uczestników 54.20 marek na budowę salki parafialnej w Gorzycach.

Może nie jest to jedyna recepta na rozwój oświaty i kultury, zwłaszcza, że działano na nią wtedy, gdy państwo i władze nie chciały na nią świadczyć (wiadomo – zaborca!), ale...


JANUSZ KSIĘSKI

**HURTOWNIA
STELTEX**

oferuje bezazbestowe pokrycia dachowe w postaci płyty falistej, dachówki bitumicznej w różnych kolorach oraz kalenicę, pasy wykończeniowe, gwoździe, okna "świetliki", płyty przezroczyste - import z Francji.

**Blisze informacje
Żnin, Spółdzielcza 1/13
tel. 21-451**

**BLACHARSTWO POJAZDOWE
I KONSERWACJA**



Tomasz Rybacki Żnin - Góra
ul. Pałucka 3a, tel. 21-618

Solidne usługi, ceny konkurencyjne.

PROWADZIMY KATALOGOWĄ SPRZEDAŻ NIEMIECKICH TAPET FIRMY

CREATION

IMPREGNATY
TAPETY
KRAJOWE
KLEJE

CHEMIA

Pocztowa 8

9.00-17.00



**FARBY
LAKIERY**

**MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE
209-48**

AUTONAPRAWA

naprawy
samochodów
wymiana oleju
smarowanie

**PIOTR WIEWIÓRA
OGRODOWA 16 ŻNIN**

